CZYTELNIA R

ROK ZAŁOŻENIA - 1919

GAZETA RYBNICKA

Nr 32, 26 czerwca 1991 stron 8, cena 500 zł

- Ulgi w spłacie kredytów str. 2
- Tryptyk polsko-niemiecki
- Speedway Gala str. 6
- TV SAT str. 8

POCZĄTEK CAPITAL CITY ?

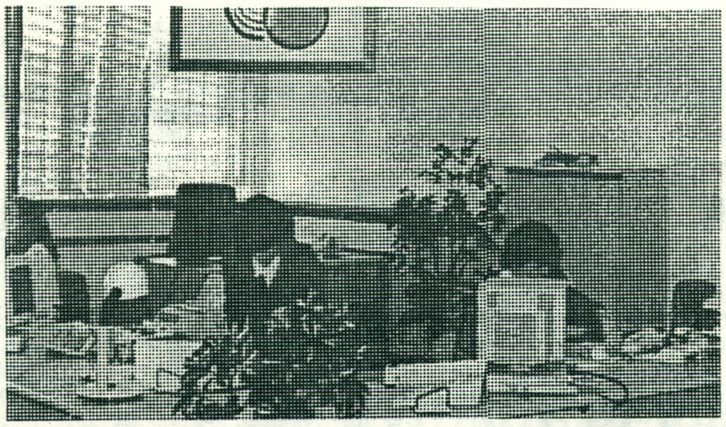

Tym razem nie są to jedynie zaklęcia o „wchodzeniu do Europy„ tylko znaczący krok ku normalności w obrocie pieniężnym. W Rybniku rozpoczął działalność **Bank Regionalny SA, pierwszy prywatny bank, którego twórcami jest 360 akcjonariuszy, właścicieli akcji założycielskich wartości 10,7 mld złotych.**

Miarą ambicji banku może być widoczna na zdjęciu sala obsługi klientów i jego wyposażenie techniczne. To naprawdę wygląda na Europę, a jeśli podobny będzie też styl jego działania, to można powiedzieć, że „coś drgnęło„ i oto pękło kolejne ogniwo w łańcuchu niemożności.

c.d. na str. 3

Chrobrego tylko z górki !

Wielu kierowców przeżyło już chwile niemiłego zaskoczenia, próbując wjechać na **ul.Chrobrego** od strony ul.3 Maja. Od trzech tygodni ulica ta jest już bowiem jednokierunkowa i jeździć nią można tylko z „górki„ od ul.Kościuszki w dół, DO 3 Maja.

Kierowców, zwłaszcza rybniczan jeżdżących „na pamięć„ czekają następne trudne chwile, bowiem od 15 lipca ulegnie zmianie organizacja ruchu na skrzyżowaniu ulic 3 Maja, Placu Armii Krajowej i Rymonta, czyli gordyjskiego węzła pod dworcem PKS. O szczegółach tej zmiany poinformujemy w następnym numerze „GR„.

(red.)

40 lat TG

Już 40 lat działa w naszym mieście Technikum Górnicze im.B.Krupińskiego. **Szkoła ta dochowała się ponad 10 tys. absolwentów, pracujących w bardzo różnych gałęziach gospodarki, choć oczywiście znakomita większość z nich tworzy kadrę zakładów górniczych w Rybnickim Okręgu Węglowym.**

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się od mszy św. koncelebrowanej przez 6 z 12 absolwentów TG, którzy wybrali kapłaństwo. Uczestniczyło w niej ponad 300 absolwentów przybyłych na zjazd koleżeński zorganizowany z tej okazji; wraz z gronem nauczycielskim i zaproszonymi gośćmi, uczestnicy jubileuszowej gali wzięli następnie udział w uroczystej akademii, która odbyła się w gmachu TZR.

Historię szkoły tworzą jej wychowankowie, ich dokonania i sukcesy, więc na pewno było o czym mówić na spotkaniu koleżeńskim, w którym uczestniczyło **ponad 400 osób, w tym profesorzy: Jerzy Kucharczyk i Wacław Trutwin, 6 księży, 6 dyrektorów kopalń i lotnik - Edward Makula, wielokrotny mistrz świata oraz dwaj długoletni dyrektorzy TG - Jan Bujak i Mieczysław Ślusarz.**

Jubileusz zamyka pewien okres w historii szkoły, która zważywszy zmiany zachodzące w gospodarce kraju, wkracza w nowy rozdział swojego istnienia.

Uczniowie sprawdzili pod mikroskopem

Zielono - żółte paskudztwo...

...które spadało na nas w czasie niedawnych, ulewnych deszczy i przyprawiało wszystkich co najmniej o zdziwienie, a wielu o prawdziwe lęki. Największy popłoch ogarnął działkowców, zwłaszcza tych mniej doświadczonych, którzy mozolnie spłukiwali młode roślinki w swoich ogrodach, podejrzewając, iż jest to siarka.

c.d. na str. 3

Straż Miejska w akcji...

„GLINIARZE" z ulicy Hallera

Punkt 2 § 19 Statutu Straży Miejskiej w Rybniku mówi, że w czasie świąt i uroczystości oraz sytuacjach szczególnych, nosi się do munduru białą koszulę. Czyżby więc komendant RYSZARD SADOWSKI oraz jego zastępca ANDRZEJ LISOWSKI tak potraktowali nasze dziennikarskie odwiedziny w swojej siedzibie przy ul. Hallera ? Mile połechtaną próżność rozwiewa jednak widok patroli straży, jakie spotykamy na mieście w drodze powrotnej. Wszyscy noszą białe koszule do munduru składającego się z jasnoszarych spodni, granatowej marynarki z dystynkcjami na kołnierzu, czapki ze srebrnym galonem wokół otoka i orzełkiem w koronie. Trzeba przyznać, że wyglądają elegancko i „światowo„, a poniedziałek jest przecież kolejnym, zwykłym dniem służby...

- Nabór do straży rozpoczęliśmy w kwietniu tego roku - mówi R.Sadowski. Chętnych było sporo, mogliśmy więc dokonać selekcji według z góry

c.d. na str. 3

Zarząd Miasta Informuje

UCHWAŁA Nr 135(XVIII)91 RADY MIASTA RYBNIKA Z DNIA 29 MAJA 1991 r. w sprawie: ŚWIADCZENIA USŁUG PRZEWOZOWYCH TAKSÓWKAMI OSOBOWYMI. Na podstawie art.40 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. - o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16, poz.95, zmiana Dz.U.Nr 34, poz.199 i Nr 43)

RADA MIASTA RYBNIKA POSTANAWIA:

§ 1

Zobowiązać podmioty prowadzące działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług przewozowych taksówkami osobowymi do umieszczenia z boków pojazdu (na przednich drzwiach) numeru ewidencyjnego nadanego przez organ prowadzący ewidencję działalności gospodarczej oraz określenia miejsca prowadzenia działalności.

§ 2

Zobowiązać podmioty, o których mowa w paragrafie 1 do posiadania wewnątrz pojazdu, na widocznym miejscu informacji zawierającej: imię i nazwisko (nazwę podmiotu) oraz miejsce zamieszkania (siedziby) prowadzącego działalność, bądź siedziby organizacji zawodowej do której należy.

§ 3

Organ ewidencjonujący działalność, o której mowa w paragrafie 1, wyda potwierdzenie działalności wszystkim wnioskodawcom po spełnieniu następujących warunków:
1. przedstawieniu potwierdzenia posiadania trzyletniej praktyki zawodowej w kierowaniu samochodem,
2. przedstawieniu ważnego świadectwa lekarskiego wydanego przez lekarza uprawnionego do badań kierowców i kandydatów na kierowców oraz zaświadczenia z badań psychotechnicznych z wynikiem pozytywnym,
3. przedstawienia zaświadczenia z badania technicznego pojazdu, którym ma być prowadzona działalność, o przystosowaniu pojazdu do świadczenia usług w zakresie przewozu osób,
4. uzyskaniu pozytywnego wyniku testu ze znajomości topografii miasta.

§ 4

Warunki prowdzenia działalności, o których mowa w powyższych paragrafach dotyczą również tych osób, które przewóz osób taksówką osobową prowadzą na podstawie aktu rejestracji w sądzie rejestrowym (spółki,spółdzielnie) lub dokonują tego przewozu w ramach ubocznej działalności zarobkowej, która nie wymaga zgłoszenia do ewidencji.

§ 5

Zakreśla się termin dwóch miesięcy od daty ogłoszenia niniejszej uchwały dla podmiotów świadczących usługi przewozowe taksówkami osobowymi na terenie miasta Rybnika, wpisanych do rejestru działalności gospodarczej po dniu 1 stycznia 1989 r. celem uzupełnienia warunków, o których mowa w paragrafie 1, 2 i 3.

§ 6

Kto wykracza przeciwko przepisom niniejszej uchwały podlega karze grzywny wymierzonej w trybie i na zasadach określonych w przepisach prawa o wykroczeniach.

§ 7

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Rybnika.

§ 8

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

PRZEWODNICZĄCA
Rady Miasta Rybnika
mgr Urszula Szynol

Ogłoszenia drobne

MALOWANIE reklam, szyldy, dekoracje witryn sklepwych
Rybnik, ul. Szafranka 4, tel. 22-848.

PORADY PRAWNIKA.

W każdy CZWARTEK, **od godz. 15,00 do 17,00** w siedzibie **„Gazety Rybnickiej"** dyżuruje prawnik, który BEZPŁATNIE udziela porad naszym Czytelnikom. Pytania i sprawy można przedstawić telefonicznie lub osobiście, a także nadsyłać listy z dopiskiem **„Porady prawne"**.
Nasz adres: 44-200 Rybnik,ul.Kościuszki 54, tel.288-25.

Koncerty na rynku

Już od marca br. na rybnickim Rynku w każdą niedzielę odbywają się koncerty, które powoli zdobywają sobie przychylność mieszkańców naszego miasta. W czerwcu niedzielni spacerowicze pomiędzy godz. 16.00 i 17.00 mogli słuchać następujących zespołów muzycznych:
NIEDZIELA 2 czerwca - Orkiestra Dęta KWK „Szczygłowice„, Kapela Podwórkowa działająca przy Domu Kultury KWK „Szczygłowice„ i chór „Skowronek„ z Gieraltowic,
NIEDZIELA 9 czerwca - Orkiestra Dęta KWK „Jankowice„
NIEDZIELA 16 czerwca - tego dnia wystąpiło aż 8 chórów: „Belcanto„ z Chudowa, „Harmonia„ z Jejkowic, „Schola Cantorum„ z LO Knurów, „Mickiewicz„ z Niedobczyc, „Seraf„ z Rybnika, Zespół Muzyki Dawnej z I LO z Rybnika, Chór Żeński z I LO z Rybnika i „Słowiczek„ z Popielowa. Po koncercie połączonych chórów, na Rynku zagrała Orkiestra Dęta Rybnickiej Fabryki Maszyn zaś chórzyści przeszli do Domu Rzemiosł Różnych, gdzie odbył się konkurs zorganizowany przez rybnicki oddział Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. Za najlepszych chórzystów tego dnia uznano ex equo: Chór LO z Kunurowa „Schola Cantorum„ i Chór „Mickiewicz„ z Niedobczyc.
NIEDZIELA 23 czerwca - Orkiestra Dęta KWK „Chwałowice„ i Chór LO z Knurowa „Schola Canorum„.
SOBOTA 29 czerwca - Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Belgii - PULEBROS..

(szoł)

Ważne dla mieszkańców spółdzielczych M

Ulgi w spłacie odsetek

Bardzo wysoka stopa procentowa od kredytów powoduje ogromne wydatki tych rodzin, które niedawno wprowadziły się do długo oczekiwanych mieszkań spółdzielczych. Odsetki od kredytów mieszkaniowych stanowią duże obciążenie budżetów domowych. A przecież pewną ulgę można uzyskać od państwa.

Zgodnie z postanowieniem rządu, jeżeli spłata procentów od pożyczek na mieszkanie stanowi więcej niż 25 procent miesięcznego dochodu całej rodziny, to może się ona ubiegać o pomnoc państwa. Polega ona na tym, że państwo pokrywa bankowi część należności z tytułu spłaty odsetek od kredytów mieszkaniowych. PIENIĄDZE TE BĘDZIE TRZEBA ZWRÓCIĆ PO JAKIMŚ CZASIE. OBECNIE UZYSKUJE SIĘ JEDNAK WYRAŹNĄ ULGĘ, DZIĘKI OGRANICZENIOM WIELKOŚCI SPŁAT.

Jest to bardzo ważne dla młodych rodzin, które mają bardzo wiele wydatków związanych z wychowaniem dzieci i urządzaniem mieszkania. **Aby skorzystać z tej formy pomocy należy zgłosić się do pracownika socjalnego w swojej przychodni rejonowej. On potwierdza przedstawione zaświadczenia o wielkości dochodów.**

Ośrodek Pomocy Społecznej w Rybniku przekazał do banku wykaz swoich pracowników upoważnionych do potwierdzania dochodów. Zaświadczenia te zanosimy do spółdzielni, która przekazuje je do banku. Dotychczas rybnicki Ośrodek Pomocy Społecznej porozumiał się w tej sprawie z Międzyzakładową Górniczą Spółdzielnią Mieszkaniową w Wodzisławiu, posiadającą swoje osiedla w Boguszowicach i Niedobczycach. **Rybnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa dotychczas nie skontaktowała się w tej sprawie z OPS-em.**

(jak)

90 urodziny

W poniedziałek 17 czerwca br. o godz. 17.00 z wieży kościoła p.w. Św.Antoniego odezwały się dzwony witające ks.bp. ordynariusza DAMIANA ZIMONIA. Przyczyną tej niecodziennej wizyty były obchody 90-tych urodzin prof. INNOCENTEGO LIBURY. Po mszy św. celebrowanej przez biskupa katowickiego z udziałem wielu wychowanków zacnego Jubilata, dalsze świętowanie przeniosło się do sali posiedzeń Domu Rzemiosł Różnych, gdzie obok wielu zaproszonych gości zjawili się także Prezydent Miasta Rybnika Józef Makosz i wojewoda katowicki Wojciech Czech.
Następnego dnia, we wtorek 18 czerwca, harcerze uczcili urodziny profesora Libury podczas spotkania przy ognisku, które rozpalono około godz. 19.00 na placu za domem katechetycznym w parafii św. Antoniego.

(szoł)

Uwaga Skubią !

Coraz częściej słyszymy o działalności różnego rodzaju oszustów. Pojawiają się, obskubują łatwowiernych i znikają. Jedni ze strachu, inni ze wstydu. Ale nie wszyscy... Czwartego czerwca wybrałem się do zakładu „XERO„ przy ulicy Reja. Zawsze była to najdroższa placówka tego typu, toteż zdziwiłem się stwierdzając, że ceny usług są tu takie same jak gdzie indziej. Po wykonaniu odbitek zażądano jednak ode mnie kwoty dwukrotnie większej niż wynikało to z wywieszonego cennika.

Zaprotestowałem. Daremnie ! **Pod dużą tabelą wisiała karteczka z informacją o dopłacie przy wykonywaniu mniej niż 5 odbitek.** Czyli, teoretycznie można przyjąć, że klient jest poinformowany o horrendalnych cenach i zrezygnuje z usługi. Praktcznie natomiast - jest zaskakiwany i oszukiwany.

Można zapytać, jak tego typu praktyki mają się do rzemieślniczej rzetelności, ale będzie to pytanie retoryczne. Pozostaje nadzieja, że prawa rynku same rozwiążą ten i jemu podobne problemy. W systemie, w który wkraczamy. klienci przyjdą do takiego zakładu tylko raz.

Rayman

Wybory w PC

We wtorek 11 czerwca odbyło się w Rybniku zebranie rybnickiego koła Porozumienia Centrum. Wybrano na nim nowe władze. Przewodniczącym został inż. KAZIMIERZ POGŁÓDEK, który dwoma głosami wyprzedził drugiego kandydata w osobie mgr inż.J ózefa Lindnera. Członkami Zarządu zostali **J. Lindner, A. Fudali, A. Siemaszkiewicz, W. Stępniewski, W. Sojka i A. Stelmach.** W skład komisji rewizyjnej weszli **I. Drabiniok, A. Skotniczny i H. Fonfara.**

(C.G.)

Odpust u św. Antoniego

Msza św. koncelebrowana przez rybnickie duchowieństwo, obecność ks. bp. GERARDA BERNACKIEGO, kaznodziejskie słowo ks. dr ANTONIEGO REGINKA, tradycyjna procesja ulicami naszego miasta z figurką św. Antoniego - oto najważniejsze akcenty odpustu w parafii p. w. św.Antoniego w Rybniku, obchodzonego w niedzielę 16 czerwca br.

Zmiana siedziby

W pierwszych dniach czerwca nastąpiła zmiana siedziby **Biura Poselsko-Senatorskiego** w Rybniku. **Z ulicy Wiejskiej 7, biuro to przeniosło się na ulicę 3 Maja nr 31 pok. 39a.** Nastąpiła również zmiana numeru telefonu: **zamiast 28 - 100 kręcimy teraz 22 - 588.** Godziny urzędowania nie uległy zmianie i są następujące: **9.00 - 13.00.**

GAZETA RYBNICKA. Ukazuje się od 17 sierpnia 1919 roku, wydawana w okresie międzywojennym przez Michała Franciszka Kwiatkowskiego, a redagowana od 1927 do 1939 przez Ignacego Kanpczyka.
OBECNIE: dwutygodnik samorządowy. Nr indeksu 359-823. Redaguje zespół w składzie:
redaktor naczelny - EUGENIA PLUCIK, sekretarz redakcji - WIESŁAWA POŻARSKA

„Gliniarze" z ulicy Hallera

c.d. ze str. 1

przyjętych kryteriów: co najmniej średnie wykształcenie, uregulowany stosunek do służby wojskowej, nie karalność, odpowiednia postawa moralna... ale i fizyczna. Podlegamy bezpośrednio prezydentowi miasta, a więc władzy samorządowej, choć generalnie jako formacja, zwana w innych miastach strażą prezydencką, policją municypalną, policją miejską czy jeszcze inaczej, zostaliśmy utworzeni w celu wykonywania **czynności administracyjno-porządkowych w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego,** określonym w ustawie o policji. Od policji różnimy się tym, że nie prowadzimy spraw dochodzeniowych - dodaje A. Lisowski.

Utarła się opinia, że Polacy należą do nacji niezwykle niezdyscyplinowanej. Nieprzestrzeganie różnego rodzaju przepisów zdawałoby się tę opinię potwierdzać. A może to tylko niekonsekwencja w egzekwowaniu tych przepisów przez władzę sprawia, że wokół naszych posesji jest brudno, że nieprawidłowo parkujemy, że przechodzimy ulicę na skos, że palimy i rzucamy niedopałki pod tablicą z napisem „palenie wzbronione„?

Powołanie straży miejskiej miało m.in. na celu **wymuszenie przestrzegania pewnych przepisów** regulujących normy współżycia społecznego, skoro nie potrafimy lub nie chcemy sami się im podporządkować.

- Nasza działalność - kontynuuje komendant R.Sadowski, sprowadza się do trzech głównych zadań. **Pilnujemy przestrzegania przepisów ruchu drogowego,** przede wszystkim prawidłowego parkowania, co w mieście o wąskich uliczkach ma szczególne znaczenie dla płynności ruchu. Ponadto nadzorujemy, aby **handel, szczególnie ten uliczny odbywał się zgodnie z koncesją,** ale wydaje się, że w tej dziedzinie czasy najgorszego zamętu minęły. I trzecie zadanie to **egzekwowanie porządku w okolicach wszelkich posesji,** czy to prywatnych, spółdzielczych, zakładowych czy jeszcze innych. Aktualnie jesteśmy w trakcie akcji likwidującej dzikie wysypisko śmieci przy ul.Żużlowej. Posypały się mandaty, a także skierowano sprawę do kolegium.

Współdziałamy ze wszystkimi innymi służbami oraz instytucjami miejskimi - od MPGK, poprzez policję i pogotowie ratunkowe do Izby Skarbowej. Informujemy o wszystkich zauważonych nieprawidłowościach, zabezpieczając ewentualne miejsce zdarzenia do czasu przybycia odpowiednich służb. Mamy prawo do udzielania ustnych pouczeń, z czego korzystamy najczęściej, nakładania grzywien w postaci mandatu, legitymowania, a nawet użycia środków przymusu, jeżeli zajdzie taka potrzeba.

Jeszcze nie wszyscy z jedenastki inspektorów rybnickiej Straży Miejskiej są umundurowani. Działają więc na razie w dwójkowych „mieszanych„ patrolach cywilno-mundurowych, wyposażonych w CB-radio, dzięki czemu są w stałym kontakcie z centralą przy Hallera oraz patrolowym „maluchem„. Z samochodu są bardzo zadowoleni, bo choć mały, w zupełności wystarcza, by szybko przemieścić się do bardziej odległej dzielnicy.

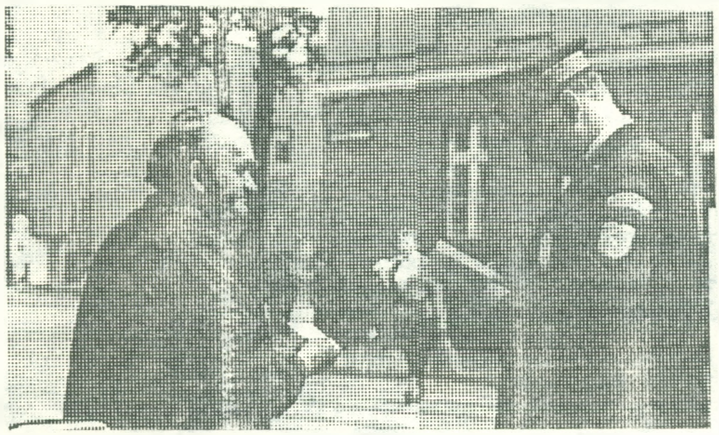

- Najważniejsze jest jednak to, że odczuwamy sporą akceptację społeczeną - mówi komendant R.Sadowski. Mieszkańcy miasta przychodzą do nas i zwracają uwagę na różne nieprawidłowości, a i nam zależy na współdziałaniu z obywatelami.

Wydaje się, że rybniczanie chętnie widzieliby więcej umundurowanych „dwójek„ na mieście. Zwiększyłoby to na pewno poczucie bezpieczeństwa, o które dziś tak trudno.

Z wszystkimi problemami, w rozwiązaniu których rybnicka Straż Miejska mogłaby być pomocna, radzimy zwracać się do jej siedziby przy ulicy **Hallera 12,** lub zadzwonić pod numer **27-254.**

W. RÓŻAŃSKA

... Paskudztwo

c.d. ze str. 1

Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Rybniku przeżył prawdziwe telefoniczne oblężenie zaniepokojonych mieszkańców miasta. Złe doświadczenia z przeszłości, kiedy to najbardziej oficjalne komunikaty dalekie były od prawdy, skłaniały wielu do sceptycyzmu wobec ogłaszanych przez radio, TV i prasę informacji, że jest to tylko... pyłek sosnowy !

Wśród niedowiarków znaleźli się także uczniowie z klasy II b I Liceum Ogólnokształcącego im.Powstańców Śląskich, którzy na lekcji biologii pod opieką swej nauczycielki mgr Haliny Gajewskiej sprawdzili, co to za gra „w zielone„... Wynik badań mikroskopowych potwierdził treść oficjalnych komunikatów i **to był pyłek kwiatowy sosen !!!** Skąd przywiało go tyle - nie wiadomo. Licealiści przekonali się w ten sposób, że dociekliwość ma swoje także zalety praktyczne, a wiedza, którą uzyskali, dała im spokój, również ich bliskim i znajomym, dla których ekspertyza uczniowska była na pewno obiektywna i wiarygodna.

(em)

Szkołom brakuje pieniędzy

W czerwcu w szkołach ostro dyskutowane jest zarządzenie Kuratora Oświaty i Wychowania w Katowicach, datowane na dzień 31 maja 1991 roku. Zacytujmy przynajmniej jego fragment: *„Zwracam się do Was - nauczycieli, uczniów i rodziców w sposób do tej pory nie praktykowany - w formie listu. Ale sądzę, że niezwykle trudna sytuacja polskiej oświaty uzasadnia przyjęcie takiej metody.*

Wszyscy znamy dramatczny stan budżetu państwa, który wymusił dokonanie poważnych oszczędności, także w resorcie szkolnictwa. Zamiast planowanych 50 bilionów złotych, Ministerstwo Edukacji Narodowej otrzymało około 27 bilionów. Odbiło się to na budżecie kuratorium katowickiego, uszczuplonym w konsekwencji do takiej samej proporcji.

Aby nie dopuścić do załamania systemu oświatowego w naszym województwie, a równocześnie zapewnić terminowe wypłaty pensji nauczycielom i innym pracownikom oświaty, koniecznym jest wprowadzenie programu oszczędnościowego, który wchodzi w życie z dniem 1 września br. (...)„

Program ten sprowadza się głównie do zmniejszenia ilości lekcji we wszystkich klasach i tak np. w szkołach podstawowych: w klasach I-III mniej będzie o 2 godziny tygodniowo, a w klasach IV-VIII mniej będzie o 1 godzinę tygodniowo. Liczebność klas ze względów oszczędnościowych również została określona, i tak klasa w szkole podstawowej nie powinna liczyć mniej niż 25 osób, zaś w szkołach ponadpodstawowych - mniej niż 30 osób. Ograniczone zostało również do 50 procent realizowanie płatnych zajęć nadobowiązkowych jak np. kółka zainteresowań przedmiotowych, godziny wyrównawcze, chóry szkolne, SKS itp. Odpowiednie zarządzenie Kuratora Oświaty i Wychowania w Katowicach, dając możliwość, a nawet sugerując dyrekcjom szkół szukanie rezerw i oszczędności w swych placówkach, **zastrzega jednak, iż wszystkie poczynione zmiany nie mogą powodować całkowitej likwidacji przedmiotu nauczania, a łączny wymiar godzin w cyklu kształcenia powinien zapewnić realizację obowiązkowego zakresu treści programowych. (!)**

Wspomniane zarządzenie kuratorium w Katowicach zostało, łagodnie mówiąc, z wielkim niepokojem przyjęte przez nauczycieli. Nie jest przecież tajemnicą, że tylko dzięki nadgodzinom, pensje nauczycielskie nie są zupełnie głodowe. **Przypomnijmy, że nauczyciel z tytułem magistra i przygotowaniem pedagogicznym, w pierwszych dwóch latach pracy zarabia prawie 1.050.000,- złotych, zaś następnie co kilka lat dostaje podwyżki w wysokości ok. 50.000,-złotych.** O wiele mniej zarabiają jednak wszyscy legitymujący się dyplomem Studium Nauczycielskiego. **Widać zatem wyraźnie, iż nawet nauczyciel pracujący na dwa etaty, co nie jest bynajmniej zjawiskiem powszechnym, nie jest w stanie zabezpieczyć sobie finansowej stabilności, nie mówiąc już o utrzymaniu rodziny.** Najmniej chyba na zarządzeniu kuratorium stracą dzieci (za wyjątkiem tych, których pozbawi się lekcji wyrównawczych i kółek zainteresowań), którym umniejszy się „lekcyjnych udręk„ przez skrócenie „szkolnego dnia„.

Odchodząc na koniec od poszczególnych technicznych zaleceń kuratorium w Katowicach, trzeba stwierdzić, iż pusty skarbiec państwa jest zapowiedzią nieuchronnie zbliżającego się, jeszcze większego, a niewyobrażalnego już kryzysu polskiego szkolnictwa (sic!)

A przecież gdzie, jak nie tutaj i teraz w Polsce, gdzie chce się uzyska przynajmniej namiastkę normalności i przywrócić nauce należy jej prestiż, konieczne jest szybkie ustanowienie zdrowej zależności pomiędzy wiedzą, a zarobkami. **W przeciwnym razie tylko głupi i nieprzezorni będą trwonili czas na naukę, zostając w końcu biednymi inteligentami,** zaś sami nauczyciele zamieszkają jak (starożytny Diogenes) w beczkach. przymierając głodem, chyba, że w rodzinie będą mieli rzeźnika, krawcową czy górnika - bo to jest fach !

MAREK SZOŁTYSEK

POCZĄTEK CAPITAL CITY ?

c.d. ze str. 1

Bank chce oczywiście przede wszystkim zarabiać pieniądze, ale chce to robić w sposób nowoczesny, czyli wzajemnie korzystny dla wszystkich stron. Ile nas jeszcze dzieli od takiego rozumienia pracy w sferze finansowej wiedzą, ci, którzy zmagają się na co dzień z niewydolną machiną banków państwowych, no i założyciele Banku Regionalnego SA, którzy właśnie dlatego bank ten powołali do życia.

(red.)

GAZETA RYBNICKA

KUPON PREMIOWY

Upoważnia do nadania jednego ogłoszenia nie przekraczającego 15 słów. Opłata za słowo wynosi 2000,- zł. Kupon wraz z ogłoszeniem i dowodem wpłaty należy dostarczyć lub przesłać na adres: „Gazeta Rybnicka„, Kościuszki 54, 44-200 Rybnik, pokój 16.

Pierwsze koty za płoty

Może nie wszyscy nasi Czytelnicy rozpoznali nas w nowej szacie graficznej, wynikającej ze zmiany techniki druku, ale to dopiero początek wspinania się pod górkę, ku nowej, lepszej jakości naszej gazety. Wierzymy, że dzięki technice komputerowej, każdy następny numer będzie lepszy, liczymy na życzliwą i krytyczną ocenę naszych Czytelników w listach i telefonach. Początki zawsze i wszędzie są trudne, ale...

Pierwsze koty poszły za płoty... Niestety, nic nie jest za darmo. Cena „GR„ wzrasta do 1000,-zł od następnego numeru, który ukaże się 10 lipca br.

(red.)

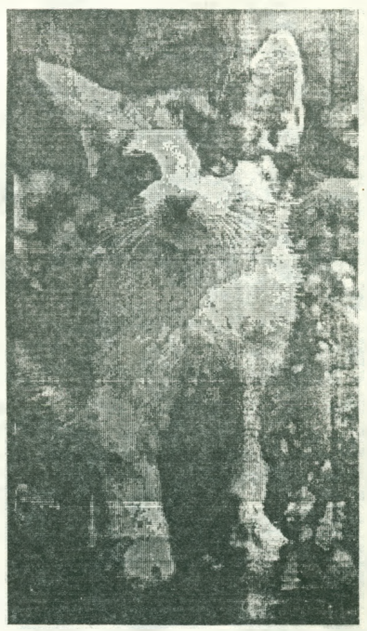

Rybnickie Gwarectwo Węglowe

Początki nowożytnego górnictwa przypadają w rybnickim na ostatnie lata XVIII wieku. Najstarsze szyby mieściły się na terenach dzisiejszego Niewiadomia i Biertułtów. Nic dziwnego, że rozkwitało tutaj górnictwo węglowe, skoro węglonośna formacja to karbon górny, pochodzący sprzed 185 mln lat, tj. z paleozoiku. Zalicza się on do węgli kamiennych, wśród których rozróżniamy wysoko cenione węgle koksujące, koksująco płomienne i płomienne. Wydobycie ich raz sprzedaż stanowiły intratny interes dla ekspansywnego kapitalizmu niemieckiego.

Główną osobą, która doprowadziła do powstania RYBNICKIEGO GWARECTWA WĘGLOWEGO, (odtąd będziemy używa skrótu RGW) był **Fryderyk von Friedlander - Fould**, jeden z najpotężniejszych hurtowników węglowych. Zawierał on tzw. umowy komisjonerskie z grupami właścicieli kopalń, przejmując całą sprzedaż węgla i pobierając od niej 5 procent zysku. Tego typu umowy były niewątpliwym sukcesem hurtowników - zapewniali sobie dostawców i stałe zyski.

Założone w 1903 roku przez barona węglowego FRIEDLANDERA RGW było niejako produkcyjnym zabezpieczeniem jego handlowych interesów. A były to czasy, kiedy pojedyncze kopalnie traciły rację bytu. Pogoń za zyskiem powodowała, że kapitaliści łączyli kilka kopalń w jedno przedsiębiorstwo, zdolne osiągnąć większy dochód. RGW było więc typowym przykładem zjawiska zwanego centralizacją, a obejmowało, według Piernikarczyka, 137 km kw. obszaru węglonośnego.

RGW nie było zorganizowane na zasadzie spółki akcyjnej, lecz składało się z osób prawnych. Członkiem gwarectwa zostawał nabywca kuksu, czyli papieru wartościowego, przeważnie imiennego. Kapitał zakładowy RGW wynosił 2,6 mln marek, zaś siedzibami były: od 1907 roku - Biertułtowy, przedtem Berlin, a od 1925 roku - Katowice. W skład Rady Nadzorczej wchodzili przede wszystkim Niemcy.

Już ojciec Friedlandra, Emanuel, gliwicki hurtownik, nabył kilka pól górniczych, a jego syn przejął w posiadanie wiele innych nadań, głównie w okolicach Rybnika m.in. „Emmę„, którą uruchomił w 1888 roku.

A teraz krótko o samych kopalniach RGW, które w swoim czasie wydobywały ponad 33 procent z ogólnego wydobycia rejonu rybnickiego.

Kopalnia „ANNA„ (przodująca później w wydobyciu RGW), **w Pszowie powstała w 1856 roku, z połączenia pól Anna i Albin.** W 1867 roku została powiększona. **Swymi początkami „Anna„ sięga jeszcze roku 1832.** W LATACH 1889-91 ZE WZGLĘDU NA DUŻY NAPŁYW WODY UNIERUCHOMIONO JĄ. Po odwodnieniu następuje dalsza rozbudowa, np. w 1913 roku wydobycie wynosiło 555.022 t., a w 1938 r. - 1.281.443 ton.

Kopalnia „MARCEL„ w Radlinie to nazwa obecna, nadana dawnej kopalni „EMMA„ ku czci bohatera walk znad Ebro, Józefa **Kolorza**, pseudonim rewoluc. „Marcel„. Kopalnia ta wydobywała od 1883 roku; „Emma„ eksploatowała też „Reden„. W 1899 roku nabył ją Friedlander,zaś od 1.07.1903 roku przeszła na własność RGW.

Między skraj

Podczas ostatnich świąt Wielkanocnych na naszych drogach pojawiło się jak zwykle sporo samochodów z niemiecką rejestracją. Mimo, iż niektórzy nazywają ich właścicieli złośliwie „polskimi Niemcami„, nie jestem za sprowadzaniem problemu do pikantnych sloganów, bądź nieporadnego milczenia na ten temat. Tylko rzeczowa dyskusja może problem ukazać w pełnym, a na pewno w jasnym i wyraźnym świetle. Istotą problemu nie są przecież przejeżdżające czy zaparkowane samochody... Goście ci mieszkają w naszych domach, rozmawiają z nami, kłócą się i dyskutują na przeróżne tematy, a wszystko to nie mija bez echa.

W ostatnim czasie przeprowadziłem kilka wielogodzinnych rozmów (w języku polskim oczywiście) z gośćmi z „Vaterlandu„. Rozmowy te pozwoliły mi na sformułowanie trzech zasadniczych niekonsekwencji, w sposobie bycia i myślenia moich zagranicznych rozmówców.

I - WOLNOŚĆ TOMKU...

Większość Ślązaków zamieszkałych na stałe w Niemczech roni łzy nostalgii. No, nie wyobrażajmy sobie, że oni tam tylko chodzą i płaczą. Takie sytuacje mają miejsce przy okazji Świąt Bożego Narodzenia, pod koniec odwiedzin starych znajomych, przy okazji własnych urodzin, kiedy brakuje rodziny czy znajomych za obcicie zastawionym stołem; stresowsa sytuacja narasta też po urodzeniu dziecka, które nie wiadomo gdzie i jak ochrzcić...

Duszą każdego „przesiedleńca„ targają zawieruchy i niepokoje, a co zastanawiające, winą za nie obarcza Polskę. Nie robi się tego jednak wprost, lecz pośrednio, krytykując polską kulturę, mentalność ludzi, chamstwo na drogach,cwaniactwo... Generalnie, wszystko co polskie jest złe i nie może być inaczej.

Jednak nie gdzie indziej, tylko właśnie w Polsce „przesiedleniec„ czuje się bardzo dobrze. Poza całą swojskością atmosfery, wspomnieniem dzieciństwa itd., może np.: umyć samochód na drodze przed domem, opróżnić popielniczkę prawie w każdym miejscu, może zaparkować gdziekolwiek i jakkolwiek, nie mówiąc już o tempie i sposobie jeżdżenia samochodem...

II - W POLSCE MIAŁO POZOSTAĆ ŻLE

Najsmutniejszą rzeczą, która wyszła podczas rozmów (pośrednio oczywiście), było niezadowolenie emigrantów z polepszenia się życia w Polsce. Denerwują niejednych pełne sklepy artykułów niejednokrotnie droższych niż w Niemczech. Denerwują liczne zachodnie marki samochodów, sprzęt RTV, ładnie i bogato urządzone mieszkania...

Nie bez emocji przyjmuje się też spadek siły nabwczej marki. Z zaciśniętymi zębami wspomina się czasy, gdy za 1 DM można było zjeść obiad w restauracji, a dzisiaj butelka rybnickiego piwa kosztuje ponad 50 fenigów. A poza tym zjawiła się wątpliwość realnego uszczęśliwienia kogoś kwotą 10 marek...

III - BĄDZCIE SPRAWIEDLIWI

Natomiast szczytem braku logiki są dla mnie różnice w ocenie obywateli byłej DDR, a Polaków.

Problemy jakie stwarzają w Niemeczech „Ossi„ (bo tak nazywani są byli obywatele DDR), tłumaczy się demoralizującym wpływem wychowania i życia w systemie realnego socjalizmu. Polaków jednak ocenia się surowiej. To Polacy od wieków mają już we krwi niezdolność do porządnej pracy, do normalnego rządzenia, do życia w porządku itd...

Przykro słyszeć to od ludzi,których językiem dzieciństwa jest język polski, zabarwiony gwarą górnośląską.

ZAKOŃCZENIE

Wyjeżdżający ze Śląska do Niemiec bardzo szybko i bezemocjonalnie identyfikują się z posiadanym na papierze niemieckim obywatelstwem i narodowością. Gorzej jednak jest im zaakceptować tamtejszy regionalizm, gdzie każdy jest nie tyle Niemce, co „bajerokiem„, westfalczykiem, hamburczykiem... I właśnie w procesie identyfikacji kulturowej z landem wytwarza się sytuacja nie do przeskoczenia w wymiarze jednego pokolenia.

W tym momencie, chociaż może to zabrzmieć trochę paradoksalnie, czy nawet idiotycznie, robi mi się trochę żal tych emigrantów, przesiedleńców czy (obojętnie jak ich nazwiemy)...Są oni tak naprawdę poszkodowani przez los ! Stracili niepowtarzalną szansę stania się Ślązakami !

MAREK SZOŁTYSEK

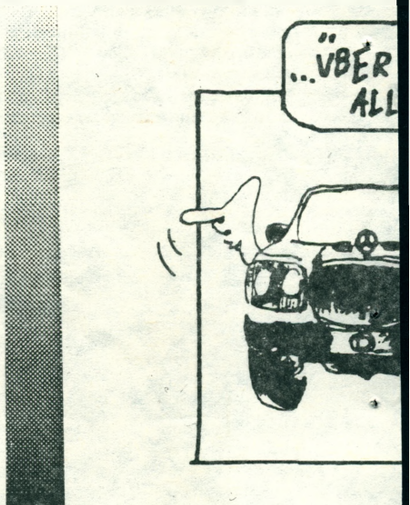

Godne podkreślenia jest, że w 1890 roku powstała tu pierwsza na Śląsku brykietownia, w 1908 r. uruchomiono pierwszą turbinę elektryczną i sprężarkę tłokową, w 1891 roku - zbudowano koksownię; natomiast w wolnej Polsce zbudowano m.in. jedno z pierwszych na terenie kraju urządzeń skipowch, nową mechaniczną sortownię i płuczkę, szyb wentylacyjny w Marklowicach, zastosowano ponadto łupek węglowy do opalania kotłów. Produkcja wzrastała wtedy następująco: w 1912 roku - 672.863 t., w 1938 roku - 826.067 t. Dla porównania: w 1873 roku - 8.700 t. I wreszcie „RYMER„, w Niedobczycach. Nadanie jej nastąpiło w 1858 roku pod nazwą „ROEMER„. W 1894 roku nabył ją Friedlander. W 1919 roku przyłączono unieruchomioną kopalnię „Beatensgluck„. Produkcja w 1912 roku - 527.582 t., a 1938 roku - 678.340 t.

Na koniec kilka liczb. w 1900 roku kopalnie: „Anna„, „Emma„ i „Roemer„ wydobyły łącznie 354.915 t., podczas gdy wszystkie kopalnie rybnickie dały podówczas 1.037.671 t. Stosunek procentowy wyrażał się więc 34,2 procent : 65,8 procent. Odpowiednie dane za rok 1905 przedstawiają się następująco: 792.117 t do 1.710.551 t., co procentowo wyraża się 46,3 procent : 53,7 procent. Trzeba przyznać, iż było to dużo, zważywszy, że trzem kopalniom RGW (można nawet rzec, iż dwom, biorąc pod uwagę, że od 1896 roku, z krótką przerwą, kopalnie „Roemer„ i „Emma„ stanowiły jedność) konkurencję stwarzało aż 8 pozostałych zakładów wydobywczych na terenie rybnickiego.

M.PALICA

JUBILEUSZ GAUDIUM ET SPES

W święto Wniebowstąpienia Pańskiego tj. 9 maja, odbył się jubileuszowy koncert GAUDIUM ET SPES obchodzącego X-lecie istnienia.

Stosownie do charakteru zespołu, koncert odbył się w kościele św. Antoniego. Oprócz słuchaczy zjawili się na nim byli członkowie zespołu, również ci, jeszcze z pierwszego składu oraz jego przyjaciele. Obowiązki „konferansjera„ pełnił opiekun zespołu, ks. **MIROSŁAW JANIAK.** Przypomnijmy, iż od 1981 roku młodzi ludzie tworzący zespół śpiewając „szli naprzód i przezwyciężali słabość„, o czym mówił tekst jednej z piosenek. Samym swym istnieniem dają świadectwo swej wiary i zaangażowania. Lata ostatnie to największe sukcesy zespołu: rok 1988 - III miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Religijnej „Cantate Deo„, rok 1989 - II miejsce na festiwalu „Cantate Deo„ i wreszcie w ubiegłym roku, o czym donosiła nasza gazeta, pierwsza nagroda na tymże festiwalu. Z okazji jubileuszu składamy zespołowi GAUDIUM ET SPES, również w imieniu naszych czytelników najlepsze życzenia dalszych jubileuszów i samej radości ze śpiewania.

WACK

To będzie

„Warownym grodem jest nasz Bóg, orężem nam i zbroją!
On nas wybawia z wszelkich trwóg, co nas tu niepokoją (...)
My złego nie zdołamy zmóc, wnet zginąć by nam trzeba,
Lecz walczy za nas chrobry Wódz, sam Bóg Go zesłał z nieba„..(...)

Słowa tej pieśni napisanej przez samego Marcina Lutra, wyrażające subtelnie specyfikę teologii protestanckiej, ewangelickiej - zabrzmią z pewnością w niedzielę 3 listopada 1991 roku. Tego bowiem dnia o godzinie 9.00, wierni rybnickiej parafii ewangelicko-augsburskiej, obchodzić będą jubileusz 200-lecia swojej świątyni, jak również jubileusz istnienia swojego kościoła wyznaniowego w Ziemi Rybnickiej.

Dzieje rybnickiego kościoła protestanckiego jako budynku, do końca nie są wyjaśnione, gdyż wszystkie dokumenty pa-

ecki

nościami

W społeczny krajobraz Śląska wrasta owoli Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Ludności Pochodzenia Niemieckiego. st ono niewątpliwie „dzieckiem„ polskiej emokratyzacji. Ale czy „problem niemiecki„ na Śląsku był tematem ukrywanym, y może dotychczasowa władza uważała kwestię za dawno rozwiązaną?

Ziemia Śląska przez wieki była teatrem ielu zmagań. Wiemy, jak różne były kolejej losu. Jednak mieszkańcy tej ziemi - ązacy - zachowali swą tożsamość dzięki ezwykłej elastyczności kulturowej. Byli warci na wpływy, przejmując z obcych ultur wszystko, co najlepsze. Jednoześnie, ta w pewnym sensie specyficzna ultura, wydała wielkich ludzi.

NIEMCY są dumni z poetów J.F.VON ICHENDORFFA, noblisty G.HAUPTMANNA oraz pisarza H.BIEŃKA, których korzenie tkwią w Śląskiej Ziemi. Natomiast POLACY z uniesieniem mówią o rodzie ODROWĄŻÓW, wywodzącym się z Kamienia Śląskiego, czy wreszcie o powstaniu PSAŁTERZA FLORIAŃSKIEGO, bezcennego zabytku piśmiennictwa polskiego, powstałego około 1390 r. właśnie na Śląsku.

Podobnych przykładów można przytoczyć jeszcze wiele. Nie ulega wątpliwości, że fatalnym momentem dla historii Śląska był rok 1921, czyli rok, w którym podzielono tę ziemię między dwa państwa: POLSKĘ i NIEMCY. Podział ten zapoczątkował powolną erozję śląskiej społeczności i jej kultury.

Jeszcze większe szkody przyniosła polityka wysiedlania, prowadzona w pierwszych latach powojennych. Wielu ludzi zginęło, wielu skrzywdzono moralnie. To od tamtych lat narastał mit o „złym Polaku„.

Ślązacy powoli zamykali się i z niechęcią patrzyli na poczynania władzy. Nowe fabryki, nowe osiedla, coraz więcej ludności napływowej... Powoli walił się dotychczasowy spokojny „śląski świat„. Narastające trudności sprawiły, że ludzie zaczęli z utęsknieniem patrzeć na zachód, rodził się pewien bunt przeciw istniejącemu stanowi rzeczy.

A kiedy nadszedł, w wyniku zmian systemowych, czas rozprzężenia w kraju, zaczęli głośno manifestować swą odrębność. JEDNAK ZAPOMNIELI O TEJ WŁAŚCIWEJ ODRĘBNOŚCI, STAJĄC SIĘ Z POLAKA DRUGIEJ KATEGORII (taka była opinia większości społeczeństwa)- NIEMCEM.

Ale czy można im to mieć za złe ? Życie w ciągłym poczuciu niedowartościowania, sprzyja powstawaniu frustracji i kompleksów, a najlepszym lekarstwem dla wielu było poczucie się Niemcem, tym bardziej, że wielu Ślązaków może znaleźć swoje „niemieckie korzenie„.

Ale czy popadanie z jednej skrajności w drugą na dłuższą metę może przynieść jakieś rozwiązanie ?

(WyrDa)

Abecadło rzeczy śląskich

O RYBNIKACH I ICH RYBIENIU

Imponujący był rozwój gospodarki stawowej na Śląsku. Coraz liczniejsze i gęsto zaludnione miasta zgłaszały wielkie zapotrzebowanie na duże dostawy żywności. Nie bez znaczenia było również ścisłe przestrzeganie postów kościelnych, co sprawiło, iż rosło zapotrzebowanie na ryby, zwłaszcza w okresach Adwentu i Wielkiego Postu oraz w środy i piątki, które były dniami bezmięsnymi. Nadmieńmy także, iż znaczna odległość Śląska od morza oraz brak większej liczby jezior na tych terenach, była istotną przyczyną rozwoju stawiarstwa.

Początków rozwoju gospodarki stawowej należy szukać na przełomie XIII-XIV wieku kiedy to tworzy się jeden z największych na ziemiach polskich - ośrodek rybnicko-oświęcimski. Ale ten rozwinięty ruch budowy stawów rybnych na Śląsku, zwanych tu „rybnikami„ (stąd bierze się nazwa naszego miasta) - zanikł całkowicie na przełomie XIX i XX wieku, wypierany i niszczony przez rozwijający się przemysł ciężki i wydobywczy.

Należy podkreślić, że Śląsk obfitował nie tylko w ryby i rybniki, ale również w sławnych majstrów znających tajniki rzemiosła stawiarskiego. Jednym z najdoskonalszych, był mistrz Olbrycht Strumieński z Mysłowic, pod którego nadzorem budowano stawy na Górnym Śląsku, w Małopolsce, a nawet na Rusi Czerwonej. Widocznie umiejętności mistrza Strumieńskiego z Mysłowic ceniono bardzo wysoko, skoro opublikowano jego książkę, mimo, iż funkcjonowało wtedy inne dzieło tłumaczące tajniki rybienia i stawiarstwa. Książka ta wydana została w roku 1573, w drukarni Łazarza Andrysewicza w Krakowie, a tytuł jej brzmiał: „O sprawie, sypaniu, wymierzaniu i rybieniu stawów, także o przekopach, o ważeniu i prowadzeniu wody. Książki wszystkim gospodarzom potrzebne„.

Sam autor na 135 stronicach swego dzieła stwierdza skromnie, iż słyszał o publikacjach ludzi uczonych o gospodarce stawowej w języku łacińskim. Dodaje jednak, iż on jako prosty, książek tych nie zna, a to czego niemal w ciągu całego życia praktycznie się nauczył, w języku ojczystym spisuje i ku pożytkowi powszechnemu publikuje. Zapoznajmy się zatem z kilkoma fragmentami jego dzieła:

„(...) Jest stawków i stawów wiele, które nie mają żadnych źrzódlisk ani żadnych strugów, jeno tylko co w nie nałapa wody na wiosnę z śniegów i co z deszcza, których tu najwięcej koło Oświęcimia i koło Pszczyny, a zwłaszcza u chłopów w niskich krainach są takie stawy (...) budowane na dohady, jakoby wątpliwie: będzie woda albo nie będzie tylko aby jeno staw zbudował. Ale temu nie potrzba się dziwować, a o tym wiedz, że taki staw być nie może czynion albo sypan. (...)

Kiedy chcesz wodę wywieść z rzeki rowem na staw, albo też na młyn, weźmi wagę w rzece do samej wody, zmierzysz brzeg jako jest wysoki nad wodą, jeśliby nie był wyżej łokcia, wtedy możesz wodę wziąć z onej rzeki przez jazu rowem, podjąwszy wodę łokciem, to jest musi być przekopa wybrana na głąb łokci dwa. Szerokość przekopy tak czyń jako wiele wody potrzebujesz. (...)

Żebyć w onymże stawie ryby chciał mieć (...) tedy ich z inąd musisz nabywać, a do stawu je sadzać. A zwłaszcza karpie, karasie, ty się w rzekach nie bardzo rady bawią, a zwłaszcza w małych potokach albo na bystrych wodach. A tak chceszli mieć karpie w stawie, a nie masz ich sam z swego gospodarstwa, tedy ich musisz skądinąd nabywać, a sadzać do stawu (...)„

opracował: MAREK SZOŁTYSEK

cioła Ewangielickiego w Rybniku

asze wspólne święto

fialne spłonęły wraz z probostwem podas zawieruchy ostatniej wojny. Wiedzę jego historii czerpać można jedynie ze czątkowych i niepełnych opracowań o Rybniku, traktujących drugoplanowo dzieje garstki wyznaniowej - jaką zawsze na tych terenach byli wyznawcy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

Zlepiając w nieidealną całość dostępną mi wiedzę, muszę stwierdzić, że początki kościoła ewangelickiego w Rybniku łączą się z nazwiskiem architekta Fryderyka Ilgnera, którego inne opracowania wymieniają jako Franciszka. Ten to Ilgner począwszy od roku 1789 przebudował i rozbudował gmach rybnickiego zamku, mieszcząc w nim „dom inwalidów wojennych„ weteranów armii pruskiej. Zaś w zespole gospodarczym zamku mieściła się drewniana suszarnia sieci rybackich, którą Ilgner w 1791 roku przebudował na kościół ewangelicki - mający odtąd służyć mieszkańcom domu inwalidów, pruskim urzędnikom i mieszczanom rybnickim wyznania ewangelickiego. **Pierwsze nabożeństwo w tym kościele odbyło się w niedzielę, 1 listopada 1791 roku.** Kościół ten musiał być dosyć ściśle związany ze wspomnianym domem inwalidów, skoro na pieczęci parafialnej z 1791 roku widnieje nazwa „Kościół Inwalidów„ (Inwaliden Kirchen). **Drewniana budowla z 1791 roku nie przetrwała jednak długo, płonąc dwukrotnie w 1796 i 1853 roku. Po drugim pożarze wybudowano istniejący do dzisiaj kościół murowany, który uwieńczony wieżą w 1875 roku, miał kosztować parafian 40 tysięcy talarów.**

Po kasacie domu inwalidów wojennych **(w murach dawnego rybnickiego zamku umieszczono w roku 1842 siedzibę sądu)**, nazwa „kościół inwalidów„ musiała odejść w zapomnienie, gdyż współcześnie kościół ten znany jest z wezwania Apostołów Piotra i Pawła.

Jak już wspomniałem, na naszym terenie protestanci z przyczyn historycznych zawsze należeli do ogromnej mniejszości. Potwierdza to znana nam statystyka z roku 1858, gdzie na terenie przypominającym granice dzisiejszego miasta Rybnika mieszkało 14.094 katolików, 454 ewangelików i 457 Żydów. Dzisiaj w samym Rybniku jest zaledwie 100 wiernych, lecz w pozostałych parafiach ewangelickich, którymi opiekuje się duszpastersko ks.proboszcz ZBIGNIEW KOWALCZYK (Czerwionka - 202, Racibórz - 16, Ściborzyce - 16, Wodzisław Śl., Żory) jest jeszcze ponad 300 wiernych wyznania ewangelicko-augsburskiego.

Jak dowiadywałem się, współpraca pomiędzy katolikami i ewangelikami w Rybniku układa się bardzo dobrze, co niewątpliwie powinno napawać zadowoleniem. Należałoby sobie jednak życzyć, by wzrastało coraz bardziej wzajemne poznawanie się i bratanie - gdyż to jest podstawą i pierwszym krokiem realizowania ruchu ekumenicznego. A takim malutkim kroczkiem rybnickich katolików w kierunku ewangelików, niechaj bdzie wiedza o tym, że obchodzony będzie w tym roku wspomniany wyżej jubileusz, zaś kroczkiem ewangelików - chęć podzielenia się radością z dwuwiekowych korzeni, zapuszczonych na rybnickiej ziemi.

MAREK SZOŁTYSEK

Tego jeszcze nie było

czyli SPEEDWAY - GALA Rybnik ´91

W niedzielę i poniedziałek 30 czerwca i 1 lipca, KS ROW Rybnik wspólnie z fundacją "Sport-Rybnik" organizuje żużlowy festyn z prawdziwego zdarzenia, w którym będzie można oglądać żużel na światowym poziomie, traktowany chwilami również mniej poważnie, a bardziej rozrywkowo - i co dla widzów zapewne najważniejsze - przez to bardziej widowiskowy. Wszystko za sprawą brytyjskiego zespołu z Oxfordu, przybywającego do Rybnika na dwudniowy pobyt. Jego program wygląda następująco:

- NIEDZIELA 30 **czerwca godz. 17.30: Mecz drużynowy ROW Rybnik - MTI Oxford** (jako, że zespół wystąpi pod auspicjami firmy Roberta Dugarda). W drużynie gości wystąpią m.in. **Hans Nielsen, Martin Dugard, Craig Boyce, Dean Barker, Mikael Karlsson i Tony Primmer.**

- PONIEDZIAŁEK **1 lipca godz. 17.00: Turniej - Indywidualny z udziałem żużlowców Oxfordu z Hansem Nielsenem na czele.** Jedną z większych atrakcji tego turnieju będzie konkurs jazdy figurowej na motocyklu żużlowym, w czasie którego każdy z uczestników dwukrotnie prezentować będzie swój program dowolny. **W roli sędziów oceniających wyczyny poszczególnych jeźdźców wystąpi dziesięciu wylosowanych widzów, którzy wyposażeni zostaną w specjalne tabliczki z ilością punktów od 1 do 10.**

Organizatorzy przygotowali **specjalne nagrody:** dla trzech pierwszych zawodników turniejowej rywalizacji, dla jej największego pechowca, dla "właściciela" najlepszego czasu i największego showmana. Będą również nagrody dla widzów (na łączną sumę 20 mln zł); ich losowanie odbędzie się w czasie poniedziałkowego turnieju, a w losowaniu udział wezmą wszystkie programy imprezy (dwudniowe). Ceny biletów: **jednodniowe:** - amfiteatr: 30 tys.zł. normalny, 15 tys.zł. ulgowy; - trybuna kryta: 60 tys.zł. normalny, 30 tys.zł. ulgowy; **dwudniowe:** - amfiteatr: 45 tys.zł. normalny, 25 tys.zł. ulgowy; - trybuna kryta: 80 tys.zł. normalny, 40 tys.zł. ulgowy.

Przewidziana jest również wizyta ekipy brytyjskiej u prezydenta miasta Józefa Makosza, jak i spotkanie żużlowców Oxfordu z mieszkańcami Rybnika w niedzielne dopołudnie na rynku miasta. Fundacja Sport-Rybnik zyski z imprezy przeznacza na wakacyjny wypoczynek dzieci sportowców rybnickiego klubu.

WACŁAW TROSZKA

PS.

Dwóch młodych adeptów sportu żużlowego ubiegało się w Tarnowie o licencję "Ż" (niezbędną przede wszystkim do oficjalnych startów). Niestety egzamin zakończył się niepowodzeniem obydwu kandydatów.

* * * * * * * *

Za nami półfinały kontynentalne Indywidualnych Mistrzostw Świata na żużlu, tymczasem w eliminacjach nie wystartował (czyt. nie został do nich zgłoszony przez GKSŻ) **rybniczanin Mirosław Korbel - zwycięzca ubiegłorocznej edycji Złotego Kasku, który w myśl regulaminu GKSŻ na rok 1990 miał w nich prawo startować w nagrodę za zdobycie tego trofeum.** Jak widać nagroda pozostała tylko na papierze, a GKSŻ łamie ustanowiony przez siebie regulamin. Forma sportgowa rybniczanina pozostawia rzecz jeasna wiele do życzenia, ale prawo jest prawem i nie można nim manipulować. Poza tym sport ma tę wielką zaletę, że od czasu do czasu zdarzają się w nim niespodzianki, które trudno przewidzieć. Może w szeregach GKSŻ potrzebna jest osoba duchowna, która nie odżegnywałaby się od wiary w cuda, a tym samym przyczyniała się do przestrzegania regulaminu.

Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, iż w tegorocznym regulaminie znów widnieje paragraf mówiący o prawie przysługującym trzem pierwszym zawodnikom tegorocznej edycji "ZK" do startu w eliminacjach przyszłorocznych IMŚ...**Pytanie tylko, kto jest na tyle naiwny, by w to uwierzyć jako, że od dłuższego czasu bardziej ufamy praktyce, niż teorii.** Czy w przyszłorocznym regulaminie sportu żużlowego zniknie ten niezbyt, przemyślany paragraf, a tym samym czy GKSŻ przyzna się do błędu ? Jej szef, **Andrzej Grodzki** zagadnięty o to na konferencji prasowej przed rybnickim ćwierćfinałem IMŚ, z największym trudem udzielił najbardziej z wymijających odpowiedzi.

Inną niezbyt zrozumiałą decyzją GKSŻ jest nie wystawianie do ćwierćfinałów tegorocznych Indywidualnych Mistrzostw Polski, zgłoszonego przez rybnicki Klub, HENRYKA BEMA, który w lubelskim finale przed rokiem zajął piąte miejsce. Jak stwierdził sam zainteresowany, Andrzej Grodzki w telefonicznej rozmowie nie potrafił udzielić mu jasnej odpowiedzi, wyrażając podobno nawe swoje zdziwienie faktem, iż zawodnik ten uprawia jeszcze sport żużlowy. Na szczęście Henryk Bem to zawodnik zaangażowany,. obdarzony sercem do walki i nawet tak niezrozumiałe decyzje *żużlowej nomenklatury* nie zdołają złamać jego sportowego ducha.

Urlop na raty

Rybnicki Oddział PTTK co roku organizuje akcję wędrówek po górach pod nazwą PRZEWODNIK CZEKA. Jest ona organizowana przez Koło Przewodników i Zarząd Oddziału. Akcja ta prowdzona jest od maja do września i ma na celu zapewnienie mieszkańcom Rybnika i okolic czynnego wypoczynku na trasach górskich, złapania świeżego powietrza po tygodniowej pracy. Adresowana jest do osób mniej zamożnych, których nie stać w obecnych czasach na wczasy krajowe czy zagraniczne. Skierowana jest również do młodzieży jako tani i kształcący krajoznawczo wypoczynek sobotnio-niedzielny. Akcja ta jest BEZPŁATNA, uczestnicy ponoszą jedynie koszt przejazdów środkami transportu.

Wraz z Komisją Turystyki Kolarskiej oddział organizuje również akcję "ROWEREM PO ZIEMI RYBNICKIEJ". Jest ona również prowadzona w okresie od maja do września, a przeznaczona **dla wszystkich,** szczególnie dla młodzieży, która w większości nie zna terenu swego miejsca zamieszkania. Mimo dużej gęstości zaludnienia i skażonego powietrza, znajdują się jeszcze na naszej ziemi obszary i budowle godne zobaczenia i zwiedzenia.

Imprezy te organizowanie są **bezpłatnie** z własnym sprzętem, a prowadzone przez kwalifikowaną kadrę - przodowników turystyki kolarskiej, którym wynagrodzenie pokrywa Urząd Miejski.

Poniżej zamieszczamy dokładny wykaz tras akcji PRZEWODNIK CZEKA na okres wakacji czyli na lipiec i sierpień.

Po wakacjach opublikujemy trasy akcji ROWEREM PO ZIEMI RYBNICKIEJ, która wznowiona zostanie 22 września i dalsze terminy akcji PRZEWODNIK CZEKA.

6 lipca - Wyjazd ze stacji PKP do Wisły Głębce godz. 7.57
Trasa: Wisła Głębce-Stożek-Kiczory-Mraźnica-Przeł. Kubalonka Wisła Głębce, czas przejścia ok. 5 godzin

13 lipca - Wyjazd ze stacji PKP do Wisła Centrum godz. 7.57
Trasa: Wisła-Jarzębatka-Kamienny-Trzy Kopce-Zakrzosek-Orłowa-Ustroń Polana, czas przejścia 4,5 godziny
20 lipca - Wyjazd ze st. PKP do Skoczowa (bilet turyst.do Ustrona) godz. 7,57
Trasa: Skoczów-Równica-Ustroń, czas przejścia 4.5 godziny

27 lipca - Wyjazd ze st. PKP do Wilkowic Bystrej godz. 7.05
Trasa: Wilkowice-Klimczok-Szyndzielnia-Bystra Wilkowice, czas przejścia ok. 5 godzin

8 sierpnia - Wyjazd ze st. PKP do Wilkowic Bystrej godz. 7.05
Trasa: Wilkowice-Magurka-Przeł. Przegibek-Straconka-Bielsko, czas przejścia ok. 4.5 godziny

10 sierpnia - Wyjazd ze. st. PKP do Łodygowic godz. 7.05
Trasa: Łodygowice-Czupel-Magurka-Wilkowice Bystra, czas przejścia ok. 4,5 godziny

17 sierpnia - Wyjazd ze st. PKP do Bielska-Białej godz. 6.10 dalej WPK do Jaworza
Trasa: Jaworze-Błatnia-Stołów-Klimczok-Szyndzielnia-Bielsko-Biała, czas przejścia ok. 5 godzin

24 sierpnia - Wyjazd ze st. PKP do Bielska dalej WPK do Lipnika
Trasa: Lipnik Kopiec-Gaiki-Przeł. Przegibek-Magurka-Łysa Góra-Bielsko-Biała, czas przejścia ok. 5 godzin

31 sierpnia - Wyjazd ze st. PKP do Radziechowy Wieprz godz. 6.10 (bilet turys.do Węgierskiej G.)
Trasa: Radziechowy Wieprz-Hala Radziechowska-Glinne-Węgierska G.,czas przejścia ok. 5 godzin.

Turniej szachowy

Z okazji **Dnia Dziecka** w Domu Kultury w Chwałowicach rozegrany został TURNIEJ SZACHOWY .

W zawodach brało udział 40 dzieci, i tak:

wśród przedszkolaków:

I miejsce- **Łukasz Kiermaszek**
II miejsce- **Mariusz Górzyński**
III miejsce- **Alicja Chmielińska**
IV miejsce- **Szymon Niedziela**
V miejsce- **Marcin Jurkiewicz**
VI miejsce- **Jarosław Bożek**

wśród dzieci do 15 lat

I miejsce- **Monika Bobrowska**
II miejsce- **Grzegorz Mikółka**
III miejsce- **Monika Painta**
IV miejsce- **Robert Kozak**
V miejsce- **Małgorzata Szydłowska**

oraz 9 miejsce
KOMPUTER "Amiga".

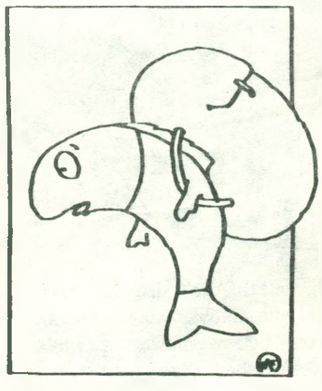

Adres redakcji: 44-200 RYBNIK, ul. KOŚCIUSZKI 54, pokój 16, tel. 28825. Biuro czynne od 9.00 - 15.00. Wydawca: RYBNICKI OŚRODEK KULTURY (na zlecenie ZARZĄDU MIASTA). Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Lekarz domowy radzi

Odra

Kontynuujemy przegląd chorób wieku dziecięcego.

Odra jest ostrą chorobą wirusową o dużej zaraźliwości, występującą na całym świecie. Charakteryzuje się gorączką, nieżytem górnych dróg oddechowych, zapaleniem spojówek ze światłowstrętem oraz wysypką. Okres wylęgania wynosi przeciętnie od 9 do 11 dni. W dwa do trzech dni po wystąpieniu objawów, na błonach śluzowych policzków pojawiają się plamki. Początkowo są to nieregularne czerwone plamki, potem ich liczba wzrasta i tworzą się białawe grudki otoczone czerwoną obwódką. Wysypka i pierwsze wykwity na skórze pojawiają się za płatkami usznymi, potem na szyi i twarzy, a w następnym dniu obejmują tułów i kończyny. Po kilku dniach ciemnoróżowe plamki zaczynają blednąć i ustępują w tej samej kolejności w jakiej się pojawiły. Wraz ze zbledniçciem wysypki ustępuje kaszel, a temperatura powraca do normy. **W przebiegu choroby zdarzają się jednak powikłania, a należą do nich: krup** - ciężkie zapalenie krtani uwarunkowane głównie obrzękiem zapalnym, będącym jednym z objawów uszkodzenia dróg oddechowych; **zapalenie płuc, zapalenie ucha środkowego, węzłów chłonnych, wyrostka robaczkowego, opon i mózgu oraz osłabienie odporności** przeciw licznym zakażeniom bakteryjnym.

Spośród powikłań neurologicznych najgroźniejsze jest zapalenie mózgu, występujące jako odczyn alergiczny w 2 do 3 tygodniu choroby oraz tzw. podostre stwardniające zapalenie mózgu, pojawiające się w kilka lat po przebyciu choroby i prowadzące do zgonu.

Leczenie odry jest wyłącznie objawowe. Chory wymaga troskliwej opieki, pozostawania w łóżku, stałej temperatury pokojowej i wilgotności powietrza. Źródło jaskrawego światła powinno być ze względu na światłowstręt przyćmione. Wydzielinę z oczu i nosa należy usuwać przemywając je solą fizjologiczną. Dieta powinna być lekkostrawna, skąpotłuszczowa. Podaje się leki przeciwgorączkowe (salicylany), witaminy i mieszanki przeciwkaszlowe. W przypadkach odry powikłanej stosuje się leczenie przyczynowe. I tak przy zapaleniu płuc podaje się antybiotyki, stosuje się także terapię tlenową, środki nasercowe i uspokajające.

Rokowania w przypadkach odry niepowikłanej są dobre, niebezpieczeństwo dla życia mogą stanowić zapalenie płuc, krtani oraz układu nerwowego, szczególnie zapalenie mózgu.

Metodą zapobiegającą chorobie są szczepienia ochronne. Dotychczas wykonywano je u dzieci małych, do 3 roku życia. Jednak w ostatnich latach nasiliły się zachorowania na odrę u dzieci starszych pomimo szczepienia pierwotnego. Wprowadzono więc szczepienia wtórne u dzieci 9-letnich.

Radzimy rodzicom zainteresować się czy w poszczególnych szkołach są one wykonywane.

B.T.

Fatałachy z naszej szafy

Lato w sukience

Nareszcie przygrzało, choć dotychczasowa obserwacja aury sugerowała raczej, że w tym roku lata nie będzie. Wszystko wskaazuje na to, że jednak będzie i że spędzimy je w sukience. Przez parę ostatnich lat nie stanowiła ona najważniejszego elementu letniej garderoby. W tym roku stylizacja na lata 60 sprawiła, że sukienki pojawiły się w żurnalach i na pokazach. Jedno jest pewne: sprawienie sobie modnej w tym roku sukienki nie narazi nas na koszty, bo materiału potrzeba na nią niewiele, a i umiejętności krawieckie nie muszą być specjalne. Tegoroczna sukienka odznacza się bowiem prostotą: jest krótka, najczęściej bez rękawów, z wycięciem w karo, łódkowym lub pod szyję. Miewa linię trapezu lub bywa lekko rozszerzona dołem, a niekiedy figurę modelują zaszewki. "Krótkością" można dowolnie manipulować od połowy uda do kolana, w zależności od warunków zewnętrznych. Nosi się do niej szpilki, często letnie rękawiczki, a kiedy dekolt jest większy, można ozdobić go biżuterią, oczywiście w stylu lat 60.

Wachlarz kolorów jest bardzo szeroki: od barw soczystych, poprzez pastele aż do zupełnej bieli. **I ta biel będzie tego lata hitem, szczególnie jeśli będziemy do niej nosić dodatki ecri lub w kolorze naturalnej skóry.**

Wróżka

TV SAT - program

c.d. ze str. 8

MTV
28.06. PIĄTEK
17.15 MTV News At Nigt 17.30 Wielkie hity - Paul King 18.30 MTV Prime 19.30 Dial MTV - Paul King 20.00 The Hot Seat 20.30 Boatleg MTV 21.00 VJ Ray Cokes 21.30 Yo!MTV Raps 22.30 The Big Picture - Ray Cokes 23.00 Saturday Night Live 2.30 Raport Coca-Coli 23.45 MTV News At Night 00.00 Wielkie hity 01.30 VJ Kristiane Backer 03.00 Nocne video
29.06. SOBOTA
17.00 Yo!MTV Raps 18.00 Tydzień w rocku 18.30 The Big Picture - Ray Cokes 19.00 Europejska lista przebojów 21.00 Party Zone - Kristiane Backer 23.30 Klub MTV 00.30 MTV Unplugged - Rap Edition 01.00 VJ Kristiane Backer 03.00 Nocne video
30.06. NIEDZIELA
18.00 R.E.M.Rockumentary 18.30 Tydzień w rocku 19.00 US Top 20 Video Countdown 21.00 MTV Unplugged - R.E.M. 22.00 120 minut - Paul King 00.00 XPO 00.30 VJ Kristiane Backer 03.00 Nocne video

SAT 1
28.06. PIĄTEK
17.50 zakochany w czarownicy - serial 18.15 Bingo - show 18.45 Wiadomości 19.15 Koło szczęścia 20.00 Derek Flint - Hart wie Feuerstein - film prod.USA 22.10 Nur drei kamen durch - film.fab. 00.00 Und Scotland Yard schweigt - film prod.ang.
29.06. SOBOTA
18.15 Bingo - show 18.50 Quadriga - magazyn 19.30 Koło szczęścia 20.15 Noch Offen 22.10 Sport 22.25 Die Profis - serial 23.20 Komm nur, mein liebstes Voegelein - film fab. 00.40 Africa Erotica - film fab. 02.10 Komm nur, mein liebstes Voegelein - film fab.
30.06. - NIEDZIELA
17.05 Die schwarze isabell- film prod.USA 18.50 Sport 19.30 Uwaga kamera 20.00 Der tad des Delphins - film prod.USA 22.00 Talk im Turm 23.15 Mordgeschichten - film prod.francuskiej

SKY ONE
28.06. - PIĄTEK
16.45 DJ Kat Show 18.00 Punky Brewster 18.30 McHalle's Navy 19.00 Węzeł rodzinny 1.30 Sprzedaż stulecia 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia 20.30 Grewing Pains 21.00 Riptide 22.00 Hunter 23.00 Wrestling 00.00 Groza 02.00 Kartki teletekstu
29.06.- SOBOTA
17.00 Big Hawall 18.00 Czarodziej 19.00 Parker Lewis nie może przegrać 19.30 Rodzina Adamsów 20.00 TJ Hooker 21.00 Unsolved Mysteries 22.00 Cops 22.30 Nocne mary Freddy'ego 00.30 Ostatni śmiech 01.00 Strony teletextu
30.06. - NIEDZIELA
17.00 Love Boat 18.00 Małe i piękne 18.30 Sky Star Search 19.30 Simpsonowie 20.00 21

Koniec rocka w Rybniku ?

24 maja, godz. 17,20. Sala Klubu „Ćwiek„ w Rybniku. Za chwilę ma się rozpocząć koncert. Klimat niezbyt sprzyjający. Pada ulewny deszcz. Mimo to przyszło ponad dwie setki ludzi.

Koncert stanowi podsumowanie 5-lecia działalności rybnickiej grupy THE PARTAMENT. Oni też wystąpią jako pierwsi.

Mimo niewielkiego opóźnienia zaczynają z czadem. Proste rytmy, ciekawe teksty i kilka zaskakujących niespodzianek. Pierwsza z nich to reklama rybnickiego piwa - dużo etykietek ! Druga - to butelka szampana, którą kapela „częstuje„ publikę. A trzecia - w trakcie szaleńczego utworu zostaje wysypana na salę... poduszka z niesamowitą ilością pierza !

Zadyma na całego ale jest wesoło. The Partament kończy ponad godzinny koncert „Glorią„. Oby tak dalej !

Następny zespół to OLIVIERE. Trio grające od niedawna. Zagrali kilka numerów, w tym „Smoke on The Water„. Ciekawy głos wokalisty.

Trzeci zespół to FRUMENT - trochę bluesa, młody wokalista bardzo obiecujący, ale... chłopcy jeszcze dużo pracy przed wami, szczególnie jeśli chodzi o rap !

Następni goście to grupa PALE ALE. Muzyka smutna, kiepski bębniarz, saxofon nie stroi kompletnie, ale grają z sercem i czują to co robią. Pod koniec - nowa wersja utworu SKALDÓW- publiczność rozbawiona.

Ostatni tego wieczoru zespół to EIN HALBE LITER. Supergrupa w składzie prawie doskonałym. Na scenę wchodzi perkusista w ohydnej, przerażającej wręcz upiornej masce wampira, któremu przerwano ucztę. Solo na bębnach, wchodzi bass, potem gitara, w końcu vocal.„Straszny„ nadal ale jakże przyjemny. Widać, że umiejętności mzyków przerastają dotychczasowe zespoły, jednakże w miarę upływu czasu, „psuje się„ nagłośnienie. Po 4 utworze przerywają koncert. Publika rozchodzi się do domu. Na pewno z zadowoleniem. Każdy znalazł coś dla siebie. Szkoda, że to ostatni koncert w tym klubie.

Na koniec pytanie? Co stanie się z grupą The Partament, która zapowiada się dobrze, a w tej chwili nie ma gdzie i na czym grać ? Chyba szkoda by było, żeby zespół rozpadł się w swoim najlepszym okresie.

Obejrzał i napisał: Mały Żuczek.

NOTES DOMOWY

- 10 -

26109	Spożywczy	Chabrowa
26153	Spożywczy	Śląska
	Pewex	
21315	Spożywczy	Kościelna
24475	Spożywczy	Pl. Kopernika
24149	Odzieżowy	Pl. Kopernika
	Telewizyjne	
21719	Telewizyjno-Radiowy	Rynek
22063	„Diora"	Kościelna
28978	RTV	Boguszowice
22148	RTV	Sobieskiego
	Tekstylne	
23440	Merino	Gliwicka
22593	Tekstylny-Sobik	Sobieskiego
28066	Włókno	Rynek
26309	Włókno-Boguszowice	Małachowskiego
25766	Sklep techniczny	Łony
23656	Sklep warzywniczy "Witamina"	Rynek
21828	Sklep warzywniczy	Raciborska
25438	Sklep warzywniczy	Zebrzydowicka
22955	Sklep warzywniczy - Włoczek	Gliwicka
23279	Sklep warzywniczy	Budow.
27907	Sklep Vela	Łony
22962	Sklep Videx	So bieskiego
	Wielobranżowe	
21002	Sklep wielobranżowy	Sobieskiego
21559	Sklep wielobranżowy	Młyńska
22765	Sklep wielobranżowy	Raciborska
24905	Sklep wielobranżowy	Grunwaldzka
21931	Sklep wielobranżowy	Jankowicka
21559	Sklep wielobranżowy	Młyńska
	Spółdzielnie	
22837	Fryzjerska Spół. Pracy	C. Skłodowskiej
22283	Gmina Spółdzielnia	Jejkowice
21169	Gmina Spółdzielnia	Gotartowice
27772	Górn. Spół. Mieszkaniowa	Niedobczyce
2,401	Spół. Mieszkaniowa	Wyzwolenia
21867	Spół. Mieszkaniowa	Wyzwolenia
21028	Spół. Inwalidów Łączność	Rudzka

c. dalszy nastąpi

TV SAT - program

Jump Street 21.00 "King" (trzyczęściowy) 23.00 Falcon Crest 00.000 Przedstawiamy nocą 01.00 Kartki teletextu

RTL PLUS
28.06. - PIĄTEK
17.10 Der Preis ist heiss - quiz 18.00 Kobieta za 7 milionów dolarów - serial 18.45 Aktualności 19.15 Benny Hill 19.45 Film fabularny 21.15 Film fabularny 22.50 Aktualności 23.00 Film fabularny 00.30 Film fabularny
29.06. - SOBOTA
17.00 Der Preis ist heiss - quiz 17.45 Cudowna lata - serial 18.10 Immer wenn er Pillen nahm - serial 18.45 Aktualności 19.00 Anpfiff - magazyn piłkarski 20.15 Film fabularny 22.00 Dall-As - magazyn 23.00 Film fabularny 00.30 Film fabularny
30.06. - NIEDZIELA
17.45 Peter's Musikrrevue 18.45 Aktualności 19.10 Dzień jak żaden inny - quiz podróżniczy 20.15 film fabularny 21.55 Spiegiel tv 22.35 Prime Time - show 22.45 Das Model und der Schnueffler - serial 23.40 Kanał 4 00.05 Nachts wenn das Blut gefriert - serial 00.30 Strefa mroku - serial 01.15 Alfred Hitchcock przedstawia. *c.d. na str. 7*

KRZYŻÓWKA

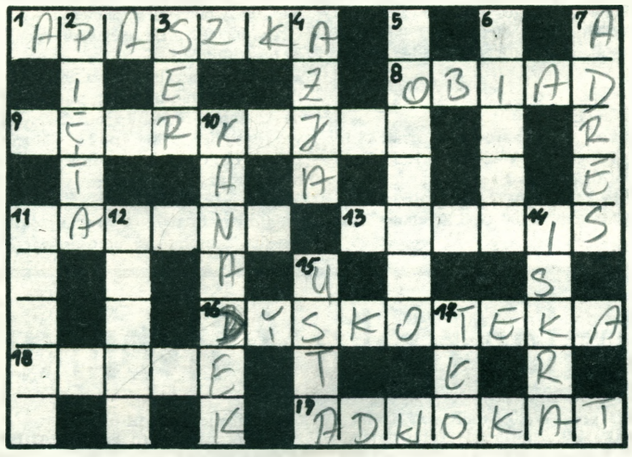

Poziomo:
3. guzik, 6. literatka, 9. krosty, 10. arnika, 11. ogłada, 13. pamięć, 14. skarpetki, 15. skała
Pionowo:
1. Sudety, 2. Tirana, 4. mieszanka, 5. ekonomika, 7. Praga, 8. okręt, 12. Afryka, 13. piekło

KRZYŻÓWKA NR 32

Poziomo:
1. szyję przykryje i przyozdobi, 8. po nim spocznij chwilę, po wieczerzy przejdź się milę, 9. tam królestwo milczących zegarów, 11. gatunek dużych rodzynków, 13. piękny myśliwy, kochanek Afrodyty, został rozszarpany przez dzika, 16. głośna muzyka plus iluminacja plus nastolatki, 18. pisze nastrojowo, 19. obrońca za pieniądze
Pionowo:
2. czuła u Achillesa, 3. nabiał do śmiechu, 4. kontynent ściśle związany z Europą, 5. dolna część chmury burzowej, 6. ukochany Laury, 7. nie zapomnij o nim przysyłając rozwiązanie krzyżówki, 10. wisi w salonie, zielony i śpiewa - co to jest ?, 11. do pozbierania w głowie, 12. ukochana Filona, 14. lubi wysokoczyć z popielnika, 15. ... milczą dusza śpiewa, 17. głębia obrazu

HERA

Bank
Regionalny
w Rybniku

TWÓJ PARTNER
do dobrych interesów

Rybnik, ul. 3 maja 30
Biuro Handlowe
czynne od 8^{15} do 17^{00}
w soboty od 8^{15} do 11^{00}
Sekretariat
tel. 245 49, 276 89

NOTES DOMOWY

Rybnicka Książka Telefoniczna

27635	Międzyzakł. Spół. Usług Wielobranżowych	Sławików
21047	Okręgowa Spół. Mleczarska	Sosnowa
23544	Spół. Usługowa Pracy	C.Skłodowskiej
21931	Spół. Pracy Hand. Usług.	Jankowicka
22724	Spół. Introligatorska	Kotucza
21009	Spół. Inwalidów "Dagger"	Jankowicka
28604	Spół. Społem "Hermes"	B.Chrobrego
28708	Spół. Społem "Hermes"	B.Chrobrego
22647	Spół. Ogrodnik	Prosta
21408	Spół. Ogrodnik	Prosta
24133	Stacja Krwiodawstwa	Rudzka
22774	Stacja Krwiodawstwa	Rudzka
24547	Stacja Sanit. Epidemiologiczna	Groborza
23747	Stacja Sanit. Epidemiologiczna	Groborza
23312	Stacja Sanit. Epidemiologiczna	Groborza
	Stacje benzynowe	
21644	Stacja benzynowa	Mikołowska
23899	Stacja benzynowa	Piłsudskiego
24964	Stacja benzynowa	Wielopole
23437	Stadion ROW	Gliwicka
	Straż Pożarna	
998	pogotowie	Findera
22277	Centrala	Findera
28867	Centrala	Findera
26313	Straż	Szulika
26311	Straż	Boguszowice
26857	Straż	Popielów
26299	Straż	Kłokocin
22599	Straż	Przegędza

c.d. na str. 7